

DR. WOJCIECH KĘTRZYŃSKI

V C5

O RĘKOPISIE NR. 470 BIBLIOTEKI
PUBLICZNEJ IM. H. ŁOPACIŃSKIEGO
W LUBLINIE



145844

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI G. GEBETHNERA I SP. W KRAKOWIE
GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE.
1917.

DR. WOJCIECH KĘTRZYŃSKI

O RĘKOPISIE NR. 470 BIBLIOTEKI
PUBLICZNEJ IM. H. ŁOPACIŃSKIEGO
W LUBLINIE



145844

W KRAKOWIE

NARZĄDEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI G. GEBETHNERA I SP. W KRAKOWIE

GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE.

1917.

145844

Osobne odbicie z T. LX., Rozpraw histor.-filozof.
Akademii Umiejętności w Krakowie.



Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego.

O rękopisie Nr. 470 Biblioteki publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Napisał

Dr. Wojciech Kętrzyński.

Nie dawno temu dostał mi się do ręki katalog rękopisów biblioteki publicznej im. Łopacińskiego w Lublinie, wydany przez p. Dra Aleksandra Jaworowskiego w r. 1913. Przeglądając go, natrafiłem na notatkę, która obudziła moją uwagę i ciekawość: Nr. 470 Cronica Polonica kart. 53 z wieku XV (?). Znając mniej więcej wszystkie nasze średniowieczne rękopisy historyczne z widzenia lub z opisów, nie mogłem jednak żadną miarą owej kroniki zidentyfikować z żadnym z znanych mi skądinąd kodeksów; a więc to rękopis nieznany, nieużytkowany! Zastanowiło mnie także, że to kronika licząca 53 kart, a nużby to jakiś nowy, nieznany tekst najdawniejszej naszej kroniki, która znana jest powszechnie jako utwór jakiegoś niby Galla czyli Francuza. Nadzieja ta zachęciła mnie starać się, aby rękopis ów dostać do Lwowa; chociaż obecna chwila nie bardzo sprzyjała takiemu zamiarowi, to jednak dzięki uprzejmości p. Dra Jaworowskiego i grzeczności ks. Andrzeja Lubomirskiego otrzymałem ów rękopis do Ossolineum.

Jest to oktawa licząca kart 53, pisana, jak się zdaje, jedną ręką, ale nie w jednym czasie, nie jednym piórem, a także różnym atramentem, co wywołuje wrażenie, jakoby mianowicie początek k. 1—12, był pisany inną ręką aniżeli reszta. K. 1—31 zapisano w dwóch kolumnach, dalsze karty przez całą stronę. Zawartość rękopisu pod pewnym względem sprawiła mi rozczarowanie, bo niestety nie była to kronika t. z. Galla; pomimo to treść rękopisu zasługuje na naszą uwagę, zawiera bowiem:

1) Cronica Polonorum sequitur, k. 1—31. Na końcu czytamy: Explicit Cronica Polonorum anno Christi 1508 scripta Cracovie ad sanctam Trinitatem per quendam novicium Mathiam nomine de Grodzysko,

baccalarium artium liberalium; ante annum exivit et erasus est ab ordine et scripsit eandem Cronicam fratri Johanni lectori sacre pagine, qui intravit ordinem Predicatorum in Pera iuxta Constantinopolim anno Domini 1499; oretur pro eo!

2) De Boleslao Magno dieto Chabry metra; Poznanie iacet in summo. K. 31.

3) Hic numerus regum ineluti regni Polonie successibus ostenditur per modum epilogi Cronice descripte. K. 31'—43'.

Między kartą 43 a 44 brak dwóch kartek, dlatego też rzecz następująca po „Numerus“ nie posiada początku.

4) Arbor regum ac ducum Polonie, zaczyna się: Decimus octavus Boleslaus secundus i kończy się: Quadragesimus octavus regnat Sigismundus. K. 44—46'.

5) Sequitur ordo episcoporum diocesis Cracoviensis. K. 47—53.

Rękopis niniejszy nie stanowił nigdy dla siebie odrębnej całości, lecz został wycięty (!) z grubszego kodeksu; wykazuje to kawaleczek sznura oprawy pierwotnej, który się przypadkowo jeszcze zachował; składa on się z dwóch strun skórzanych, omotanych nicią, po których dziś jeszcze poznać można, że zostały przecięte ostrym nożem. Grubość sznura zaś każe się domyślać, że objętość pierwotnego rękopisu musiała być bardzo znaczna; co dziś posiadamy, to tylko końcowe jego karty, czego dowodem dziura w ostatnich kartkach wywołana gwoździem zardzewiałym, który tkwił w drewnianej okładce.

Ze kodeks, z którego nasze kartki pochodzą, nie był treści religijnej, lecz że zawierał zbiór większy źródeł polskich, to wnosić można już z samego tytułu: Cronica Polonorum *sequitur*, czego zresztą dowodzą także inne poszlaki, o których poniżej jeszcze będzie mowa.

1) Ta „Cronica Polonorum“, której początek brzmi „Ortum sive originem Polonie gentis ab initio mundi, ego, qui Dzierzwa sum cognominatus, talem in scripturis inveni“, jest znana od dawna; jest to bowiem t. z. kronika Mierzwicy lub Dzierzwy, przez Bielowskiego niefortunnie wydrukowana w trzech oddzielnych miejscach jako „Miersuae Chronicon“ (Mon. Pol. hist. II, 163—190), jako „Kroniki Mierzwicy dopełnienie“ (M. P. h. II, 283—438), oraz jako „Rocznik franciszkański krakowski“ 1202—1288 (M. P. h. III, 46—52). W naszym rękopisie, jak we wszystkich innych, stanowi to wszystko aż do r. 1288 całość jednolitą.

Nieskolacyonowałem całego tekstu Dzierzwy z drukiem, lecz tylko niektóre rozdziały, oraz całe zakończenie, czyli t. z. Rocznik franciszkański. Na str. 167 (M. P. h. II) drukuje Bielowski „ubi post multa bellorum discrimina urbes occupant“ i czyni następującą uwagę w przy-

pisku: idę tu za kodeksem wiślickim, bo taki tekst jest najmniej rażący a dodatek, który tu mają inne, zdaje się być później dorzuconą frazeologią etc. Wiadomo jednak dzisiaj, że Dzierzwa wypisuje mistrza Wincentego, a tenże ma jak wszystkie inne rękopisy i jak nasza kopia: „ubi post multos cum Romanis conflictus, post multorum bellorum discrimina urbes occupant“ etc.

Następujące lekcye zasługują na uwagę:

Rocznik franciszkański (M. P. h. III) p. 48	Rekopis l. 470
qui utriusque celibatum quam in festo sanctorum Gervasii in loco, qui dicitur lapis s. Marie in Seala	qui uterque magis celibatum quam in festo sanctorum Gervasii et Prothasii in loco, qui dicitur lapis s. Marie id est in Seala
M. P. h. III, p. 49.	
ad XI Calendas Julii... peperit in uno partu 60 parvulos	ad XI Calendas Julii... peperit in uno partu quatuor pueros parvulos ¹⁾
50	
ille defunctus resurrexit annis 174 minus dimidio	ille defunctus a mortuis resurrexit annis 175 uno dimidio
51	
In die s. Francisci Lithuani...	Eodem anno infra capitulum Predicatorum, quod summus magister eorum Cracovie celebravit in die s. Francisci, Lithuani
cum tota fere milicia residente spoliantesque	cum tota fere milicia in Cracovia residentibus propter capitulum predictum spoliantesque
confidentes tamen Dei auxilio, confessione etc.	confidentes tamen Dei auxilio plus quam virorum armatorum, confessione etc.
fugientes hinc inde necaverunt et circa	fugientes hinc inde absque numero necaverunt et sic citra
in vigilia s. Thome.	in vigilia s. Thome.
	Sequenti anno videlicet anno Domini 1284 in die s. Floriani capitulum fratrum Minorum in Cracovia celebratur.
1287 ante Christi nativitatem	1287 circa Christi nativitatem
52	
religiosorum et pauperum afflictorum consolator, divina frequentissime frequentabat.	religiosorum et pauperum amator, afflictorum consolator, divina frequentissime frequentabat.
Deinde multa mala exorta sunt.	Deinde omnia mala orta sunt in terra.

¹⁾ W ręk. particulos.

Przy nowem wydaniu kroniki Dzierzwy koniecznie dziś już potrzebny nowy nasz rękopis przydać się może.

2) Wiersze o Bolesławie Wielkim, które Bielowski wydrukował w I tomie Pomników dziejowych Polski str. 320, nie nastroją uwag krytycznych. Na końcu ich czytamy: Obiit anno Christi 1027 is Chabry.

3) Najciekawszą w całym rękopisie rzeczą jest niewątpliwie t. z. „Numerus regum incliti regni Polonie successibus ostenditur per modum epilogi Cronice descripte“. Numerus ten wydał August Bielowski w III tomie Mon. Pol. hist. jako „Poczet królów polskich“, obejmujący czas od Kraka aż do Kazimierza Jagiellończyka (str. 290—296). Tekst nasz kończy się na r. 1385.

Początkowe zapiski w trzech kolumnach jak i w innych rękopisach, zgadzają się mniej więcej z tekstem drukowanym; ale już z ustępem o Mieszku I i o Bolesławie Wielkim następuje zmiana stanowcza, jak wskazuje porównanie tekstów:

Druk	Rękopis
Mieszko, filius Zemomyslai cecus septennis educatus, postea divinitus illuminatus, Dobrowkam sororem s. Venceslai, christianam duxit in uxorem. Anno Domini 966 iste primus suadente sibi uxore, sacrum baptismum suscepit et Jordanum primum episcopum in Cracovia (sic!) instituit et cum sua gente fidem suscepit.	De Szemomysl famous ille Mieszko cecus gignitur, cecus septennio educatur ¹⁾ . Anno Domini 965 Dambrowka filia Wratislai ducis Bohemie et soror s. Venceslai ²⁾ matrimonialiter copulatur Mieszkonowi filio ducis Zemomysl pagani ³⁾ , qui cecus fuit septem annis et septimo anno divino miraculo lumen recepit et dictus fuit Mieszko id est turbacio ⁴⁾ . Poloni fidem suscipiunt anno Domini 966. Dux Mieszko una cum Polonis ad instanciam Dambrowce uxoris christiane sacrum baptismum consequitur, de quibus Boleslaus dicitur Chabri nascitur eodem anno, <i>de quo in isto libro vide multa</i> , et anno Domini 982 dux Polonorum Mieszko primus, pater Boleslai dicti Chabry, misit Lampertum episcopum Cracoviensem, ad Silvestrum papam petendo coronam, sed papa monitus divina visione coronam, quam preparaverat Mieszkonowi, tradidit et donat Affrico episcopo nuncio pro rege Ungarie Stephano coronando ⁵⁾ . Anno 987 Henricus filius Stephani regis Ungarie primi duxerat filiam Mieszkonis vi compulsus, qui ad mortem uterque in virginitate manserunt ⁶⁾ . Idem quoque Henricus cum patre uxoris sue Mieszkonis ad venacionem equi-

¹⁾ Kronika Mierzwy c. 21. M. P. h. II. 188.

²⁾ Rocznik Małopolski (kod. Lub.) M. P. h. III. 140.

³⁾ Rocznik Świętokrzyski M. P. h. III. 60.

⁴⁾ Kronika Wielkopolska M. P. h. II. 482.

⁵⁾ Rocznik Małopolski M. P. h. III. 142.

⁶⁾ Rocznik Świętokrzyski M. P. h. III. 61.

tando instinctu spiritus sancti ad Calvum Montem, donavit sanctam crucem fratribus s. Benedicti, quam in pectore gestabat; quam partem sancte crucis imperator Romanorum dono dederat iam dicto Henrico¹⁾.

Boleslaus pius vulgariter Chabri, filius Mesconis, ad quem beatus episcopus Adalbertus Pragensis venit, cui Boleslaus filialem exhibuit reverenciam. Strenuus exiit; Slesiam, Pomoranium, Prussiam, Russiam, Moraviam et Boemiam sive subiecit ditioni.

Hunc Otto tercius cesar liberavit a servitute imperiali. Is etiam sex cathedrales ecclesias fundavit et dotavit.

Hinc de celo per angelum gladius Sacyrbyecz datur. Otto cesar dyadema imperiale ad caput Boleslai imposuit et pro munere lanceam s. Mauricii et clavum Domini eidem obtulit; Boleslaus vero brachium s. Adalberti dedit in signum mutue dilectionis.

Nunc ad Boleslaum Chabry vertamus stilum. Sex ecclesias cathedrales videlicet Poznaniensem, quam primo fundaverat, in cuius ecclesie medio tumulatus quiescit et obiit anno Domini 1025; item Gneznensem, item Mazoviensem, que nunc Plocensis dicitur, item Cracoviensem, Wratislaviensem et Lubicensem et multa monasteria dotavit et construxit. *que omnia in Cronica Vincenciana ample scripta sunt*²⁾.

Huius tempore anno Christi 1001 Otto tercius imperator, dictus Rufus, gracia visitandi sancti limina Adalberti, Poloniam intravit; quem Boleslaus dux honorifice suscepit. Ipseque pro tanto honore dyadema regium imposuit ac filio eius Mieszkonowi sororem uterinam in uxorem desponsavit et pro munere lanceam beati Mauricii et clavum Domini Boleslao dedit; Boleslaus autem Othoni brachium s. Adalberti et mentum in signum dilectionis et reverenciam imperialis dignitatis³⁾.

Et gladius eius appellatur Sacyrbyecz per angelum datus et pro eo sic dicitur, quia ad monitionem angeli Russiam veniens, portam auream, qua castrum⁴⁾ Kyow in Russia claudebatur, cum eodem prius percussit, ex qua percussione gladius lesuram modicam suscepit, que Sacyrbyna dicitur et ideo Sacyrbyecz appellatur. Hoc in *Cronica Polonorum*⁵⁾.

Anno Domini 1018 Boleslaus Chabry, filius Mieszkonis, superavit Ruthenos et subiugavit regno suo et granicies ultra Kyow limitavit. Anno altero Ungaros similiter subiugavit et terram eorum devastavit et tercio anno Saxones indomitos rebelles et Pritenos subiugavit et obiit, ut dictum est, anno Domini 1025⁶⁾.

Zestawienie powyższych ustępów dowodzi, że tu nie mamy już do czynienia z kopią „Numerus“, lecz z samodzielnią pracą kopisty, t. j. Matyasza z Grodziska, która pod pewnym względem ma służyć jako objaśnienie kroniki Dzierzwy przezeń przepisanej.

Czynność jego autorska jest jednak dość mechaniczna i zasadza się na tem, że zestawia pewien szereg zapisków, wyjętych z różnych kronik i roczników; że miał ich dosyć pod ręką, wynika już z liczby

¹⁾ Rocznik Świętokrzyski M. P. h. III. 61.

²⁾ Kronika Wielkopolska M. P. h. II. 482—483.

³⁾ Tamże p. 483. ⁴⁾ W rękopisie: claustrum.

⁵⁾ Kronika Wielkopolska M. P. h. II. 488—484.

⁶⁾ Rocznik Świętokrzyski M. P. h. III. 62.

źródeł powyżej przez nas wykazanych. W ten sam sposób mniej więcej rozszerza Matyasz i dalszy tekst „Numerus“. Nie mając zamiaru wydrukować jego dodatków, ograniczamy się tylko na wykazaniu źródeł, które miał do swojej dyspozycji.

Jednym z najważniejszych jego źródeł jest Kronika Wielkopolska¹⁾, którą nazywa zwykle „Cronica Polonorum“ lub też „Cronica maior“; do niej odwołuje się mówiąc o Bolesławie Wielkim „de quo in isto libro vide multa“, z czego wynika, że znajdowała się w kodeksie, którego częścią właśnie jest rękopis l. 470. Zatwierdza tę okoliczność wiadomość o Bolesławie Krzywoustym „de isto Boleslao vide in Cronica maiori supra“ (Kronika Wielkopolska cap. 17 etc.) et de imperatore Henrico (tamże cap. 21 i 25). Jeszcze na innym miejscu nazywa Matyasz Kronikę Wielkopolską „Cronica maior“, mówiąc o Bolesławie Wstydlwym „Que intermedio tempore facta sunt, vide hic in Cronica maiori et de canonisatione s. Stanislai (Kr. Wkp. cap. 98) et de esu carniū post septuagesimam etc.“ (tamże cap. 84). Ze Matyasz tu wszędzie rzeczywiście ma na myśli Kronikę Wielkopolską, dowodzi najlepiej ustęp powyżej przytoczony o Szezerbeu oraz cytat „que omnia in Cronica Vincenciana ample scripta sunt“, który wypisał niemal dosłownie z owej kroniki¹⁾.

Z kroniki Dzierzwy korzysta naturalnie także Matyasz; przytacza ją jednak tylko raz, nazywając ją także „Cronica maior“ a mianowicie: „et obiit (Leszko) anno Domini 1288 et deinde omnia mala orta sunt in terra²⁾, dumtaxat reperi in Cronica maiori ut supra“.

W dalszym ciągu mówiąc o Władysławie Łokietku, Kazimierzu Wielkim i Ludwiku Węgierskim, posilkuje się Matyasz małą kroniką wydaną przezemnie na końcu mojej rozprawy „o Rocznikach polskich“, a mianowicie rozdziałami 4, 5, 7—13 i 14—15.

Najobfitszem zaś jego źródłem jest Kronika Janka z Czarnkowa, z której częściowo lub w całości wypisuje następujące rozdziały 4—6, 10, 23, 26, 31—32, 34, 36—37, 39, 46—47, 56—59, 61 i 107.

O tych wypisach mówić będziemy poniżej jeszcze obszerniej.

I kronika o Piotrze Właście, zdaje się, była mu znana; podaje bowiem nagrobek Bolesława Śmiałego, choć nieco zmieniony; a mianowicie:

Rex Boleslaus ego sum, sed crimine dives,
Hic latui, luxi deplorans facinus audax.
Stanislai, precor, trucidantis te advoca causam
Polonum ut videas, hinc quoque eas.

¹⁾ Monumenta Pol. hist. II. 482.

²⁾ Tamże III. 52.

Że właśnie z kroniki o Piotrze Właście nagrobek został wyjęty, zatem zdaje się świadczyć notatka poprzedzająca go, która tu i tam jest niemal identyczna:

Kronika o Piotrze Właście ¹⁾	Rękopis
strictam penitenciam egit et post decem annos ibidem in bono vitam finivit.	occubuit <i>penitencia stricta</i> , ut fertur, prius <i>peracta</i> in monasterio s. Benedicti inter Villac et vixit <i>decem annos post interfectionem</i> s. Stanislai.

Na innym miejscu przytaczając rozdział 10 Kroniki Janka z Czarnkowa o koronacji Ludwika Węgierskiego, podaje Matyasz od siebie: „Coronatus est autem fatus Ludovicus, *ut in alia cronica inveni*, dominica die X mensis Novembris; a na końcu tegoż rozdziału powołuje się na inne źródło: „Item *alibi* legi, quod anno Domini 1327 multi duces Polonorum ad regem Bohemie Johannem venerunt, eidem fidem sub forma homagii ultronei prestiterunt“.

Zdaje się, że wzmianki te odnoszą się do Kroniki Długosza, z której autor i później korzysta, jak o tem na swoim miejscu będzie mowa.

Oprócz kronik miał Matyasz z Grodzisk do swojej dyspozycji także roczniki.

W ustępie powyżej wydrukowanym wykazaliśmy już, że obficie korzysta z roczników małopolskich i z rocznika świętokrzyskiego, i w dalszym ciągu posilkuje się nimi.

Znany mu jest także Rocznik Sędziwoja, z którego wypisuje lata 1288—1296.

Na końcu wypisów z Kroniki Janka z Czarnkowa znajduje się znów szereg notatek, z których pierwsze dwie 1382, 1384 wyjęte są z rocznika świętokrzyskiego, następne zaś 1384, 1385, 1386, 1386 i 1385 wypisał Matyasz z Kalendarza kapituły krakowskiej.

Tekst Kroniki Janka z Czarnkowa przechował się w 8 rękopisach t. zw. Cronica magna Polonorum, oraz w jednym krakowskim, który od tamtych niezem zasadniczo się nie różni. Wszystkie te teksty pochodzą, jak to na innym miejscu już wykazałem, z dwóch odpisów jednego egzemplarza niekompletnego — brak w nich wszędzie początku Kroniki²⁾. Fragmenty, które podaje rękopis Nr. 470, pochodzą z innego egzemplarza również uszkodzonego, ale mającego tu i owdzie tekst lepszy i poprawniejszy, jak to widać z wariantów ważniejszych, które poniżej podaje:

¹⁾ Monumenta Pol. hist. III. 765.

²⁾ Rozprawy Akad. T. 33, str. 1—54. (O Kronice Wielkopolskiej).

Mon. Pol. hist. II. str. 634	Rękopis 470.
Scit quidem se esse in medicamenta le- via ordinantis, quae in via existentes ha- bere nequistis ¹⁾ .	Scit quidem se esse in Cracoria, sed me- dicamenta lenia ordinari ²⁾ , que in via existentes habere nequistis, non cogno- scit.
636	
non facile posset enarrare	non facile possit explicare et enarrare
637	
etenim quod communitas consulum vexil- lum, in quo arma civitatis et claves fuerunt designata et unaquaeque mecha- nicorum in sua turma incedens... porta- bant etc.	quod et communitas consulum vexillum, in quo arma et clenodia consulum et cla- ves civitatis fuerunt designate et unaque- que tribus videlicet Czech mechanicorum congregata in sua turma incedens... por- tabat etc.
638	
supremis ipsis Kazimiri regis etc.	supremis consulariis ipsis etc.
639	
Item nullas alias exactiones promiserunt [fidem].	Item nullas talias seu exactiones obedire promiserunt.
675	
cruciabant consternata	trucidabant contristata
678—679	
tamen spe defensionis frustrati, Keyestu- tho de Troky, duce Litwanorum, mediante, Georgius dux de Belz gratiae domini re- gis se committens castrum Belz regi praesentavit.	tamen spe defensionis frustrati, Kyerstu- tho de Troky, duce Lithwanorum, eos non suarante, timore concussi suaserunt, ut Georgius de Belz dux gratiae regis se sub- mittens castrum Belz regi praesentaret.
683	
cum suo Dobrogostio decano Cracoviensi	cum Dobrogostio decano suo de Cracovia
711	
confirmatus	consecratus
713	
in Glowna	in Glogovia.

4) Arbor regum et ducum Poloniae, brak początku; zaczyna się od słów: Decimus octavus Boleslaus secundus, rex ferus et bellicosus, beati Stanislai interfecto, filius Kazimiri, in quo cessavit regum decus et monarchia regni in provincias divisa. Tekst nie zgadza się ani

¹⁾ W przypisku czyni wydawca taką uwagę: „Już Sommersberg uważał, że tu jest jakaś przerwa w opowiadaniu; znajduje się ona we wszystkich rękopisach“.

²⁾ W rękopisie „ordinare“.

z Rodowodem książąt polskich, ani z Poeztem królów polskich wydanymi w „Monumentach Bielowskiego“.

Przy Leszku Czarnym po tekście krótkim „Tricesimus Lyeszko Niger dux Siradiensis, patruelis Lyestkonis Albi“ czyni kopista Matyasz z Grodziska następującą uwagę: „Hic vero nonnichil inseram truncatim ab indagine annalium prolixissima sumptum, continens eventus insignes, qui ad cautelam poterint sub tempore publicis commodari respectibus. Erit autem continuatio a morte istius Lyesthkonis Nigri usque ad monarchiam Vladislai Lokyethkonis et advocacie Cracoviensis confiscacionem, qua descripta, reliquos istius Arboris regie ramos pingam ordine supra scripto et erit tricesimus primus Boleslaus, prout infra videbitur, istum Lesthkonem Nigrum sequens“.

Cały ten ustęp¹⁾, o którym mówi Matyasz z Grodziska, obejmuje dwie stronicie i jest samodzielnym jego opracowaniem czasów Leszka Czarnego i jego następców aż do roku 1312 i to na podstawie Długosza. Dowodzi tego imię biskupa praskiego Tobiasza, którego inne źródła nie znają, ale które ma Długosz; w jednym i drugim powtarzają się niektóre szczegóły niemal dosłownie np.:

Długosz II. 56	Rękopis
(Dux Bohemiae)... rediit Grifinam etiam duccissam... secum ducens, quae apud Bo- hemos Pragae annis aliquot contempti et ludibrio habita, tandem moritur.	...rediit cum Griffina, que Prage ludi- brio habita moritur.

III. 70

Ex domo autem advocati arcem erigit et in valva s. Nicolai turrim extollit.	Ex domo vero advocati arcem erigit et in valva s. Nicolai turrim extollit.
--	---

Tem samem piórem i atramentem prowadził Matyasz „Arbor regum“ do Aleksandra. Zapisek krótki o Zygmuncie Matyasz później dodał w dwóch odstępach czasu, jak to poznać można po odmiennym kolorze atramentu.

5) Sequitur ordo episcoporum diocesis Cracoviensis. Jest to mniej więcej ten sam tekst²⁾, który jako katalog V wydałem w trzecim tomie Monumentów (str. 330—375); nie jest to jednak prosta kopia, lecz

¹⁾ W tym ustępie znajduje się ciekawa wiadomość o Jadźwingach: Congregatio ex Lythwanis, Tartaris et Gepidis, sedem suam tunc in terra Drohiczensi habentibus [Leo dux Russiae]. Qui Geppide Jatwyess dicuntur et eorum reliquie extant in territorio Nowogrodek et Slomyn. Aliqui etiam Ungariam transiati, ubi Jassowie vocantur.

²⁾ Zwracam uwagę na ciekawy szczegół, że w naszym rękopisie pierwszy biskup krakowski nazywa się „Protorius sive Protortus sive Bidanus“!

nasz rękopis i katalog V. czerpały z wspólnego wzoru. Kopia nasza nie posiada wiele wartości, albowiem Matyas z większą częścią dodatków historycznych, którymi właśnie katalog V się odznacza, dobrowolnie opuszcza, używając za nadto często „etc.”⁴.

Zgodność tekstów sięga do biskupa Wojciecha Jastrzębca, na którym skończył się tekst pierwotny.

Co dalej następuje w naszym rękopisie (k. 52—53), a więc rządy biskupów Zbigniewa Oleśnickiego, Tomasza Strzępińskiego, Lutka, Fryderyka kardynała i Jana Konarskiego do r. 1503, jest już dziełem naszego Matyasa. Wynika to z ustępu następującego: Item eodem anno (1503) dominica Reminiscere ipso die s. Gregorii¹⁾ — *me presente* — hora XXIV suffraganus Cracoviensis magister Marianus ordinis nostri Predicatorum mortuus est.

O Matyaszu z Grodziska, który w rękopisie tu omawianym występuje w roli kopisty i autora, wiemy niewiele; w roku 1496 zapisał się na uniwersytet krakowski; gdzie studia skończył i stopień bakałarza uzyskał, nie wiadomo. Roku 1503 już był w zakonie, z którego wystąpił r. 1507. Przypuścić należy, że wstępując do klasztoru, już nie był młodzieńcem, dowodem tego jego czytanie w źródłach historycznych, oraz pismo jego, w którym niemal każdy wyraz jest skrócony; świadczy ono, że Matyas był człowiekiem, który wiele pisał i wiele się spieszył. Z powodu takiego pośpiechu ucierpiały także jego odpisy, albowiem nieraz źle odczytuje wyrazy lub opuszcza je, niekiedy także zastępuje słowo jakiegoś innym wyrazem to samo znaczącym np. „vocatur” zamiast „appellatur” itp.

Z tego, co powyżej podaliśmy, wynika, że w początku XVI w. u Dominikanów krakowskich w kościele ś. Trójcy znajdował się wielki zapas źródeł historycznych, z których nasz rękopis jest kopią małej tylko części. Wypadałoby zbadać raz gruntownie klasztor i kościół, czy czasem pomimo pożaru r. 1850 nie kryją się tam jeszcze skarby historyczne?

Zróżdłami naszej historii interesował się także Jan, lector sacrae paginae, który r. 1499 wstąpił do klasztoru w Perze (Pera) pod Konstantynopolem; należy zwrócić i na ten klasztor uwagę i przy sposobności go przeszukać.

Nareszeie, rękopis l. 470 został wycięty z większego zbioru, znajdującego się prawdopodobnie gdzieś w samym Lublinie lub w okolicy; gdyby można dowiedzieć się, skąd nasz fragment pochodzi, dałaby się odszukać może i reszta.

¹⁾ Dnia 12 marca.

